



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

42272

Kalkomp

I

Mag. St. Dr.

P



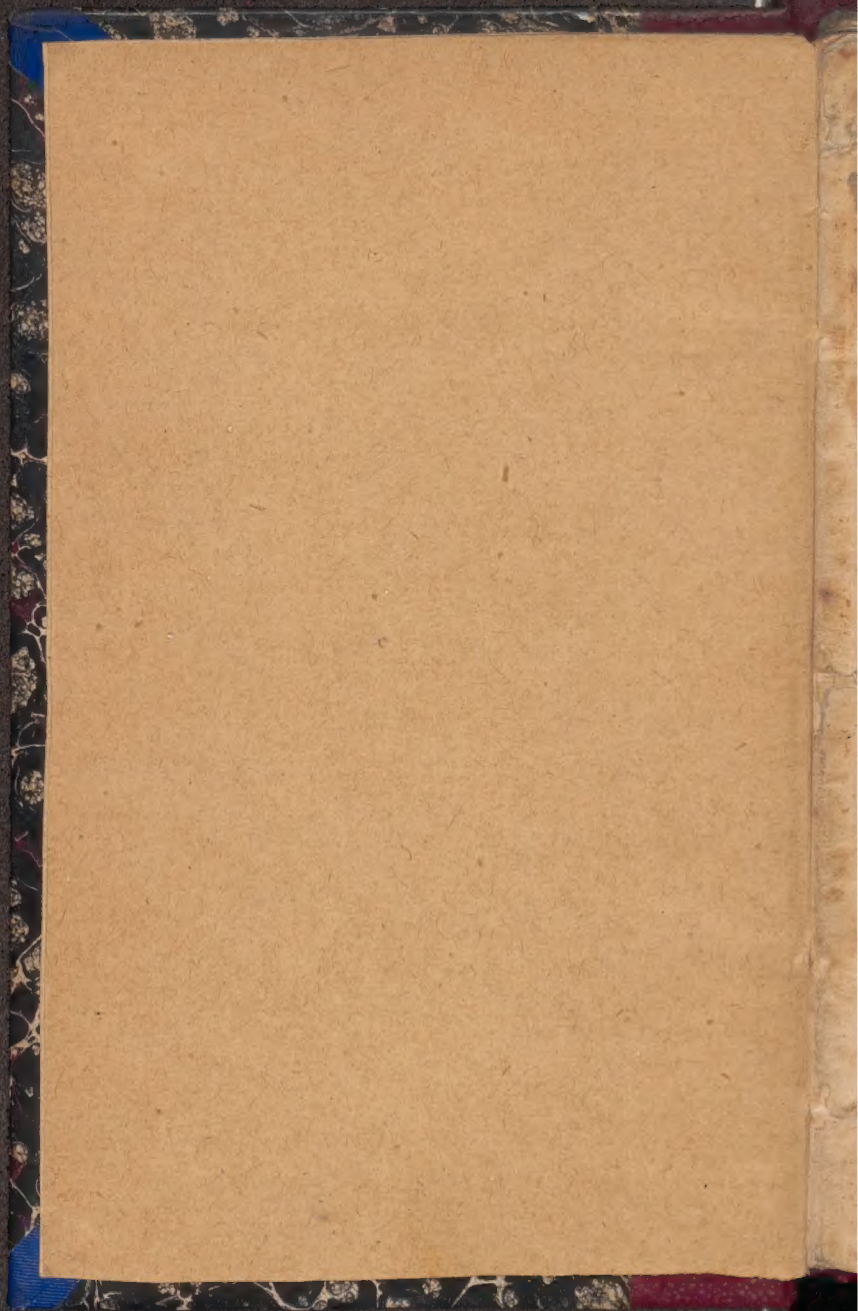


42272

I

Teol. pols 9698





O SPOWIEDZI

W Kościele Katolickim zwyczajney,
że z Prawa, y z postanowienia
Bożkiego pochodzi.

KAZANIE

Przez Xiędza
ANDRZEJA FILIPECKIEGO
Kanonika Katedralnego Lwowskiego

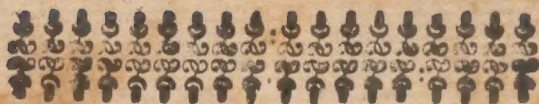
M I A N E.

— — — — —

We Lwowie w Drukarni Świętej Trójcy.

1784.

Teot. pol. 9698



IMPRIMATUR.

In quorum fidem &c. Dat.
Leopoli Die 15. Iunii, Anno 1784.
827
23

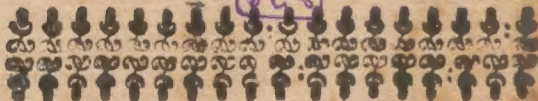
LUCAS STANISLAUS
De Godurów
GODUROWSKI

Decanus Metropolitani, Ca-
nonicus Stanislaopolienſis, & Iu-
dex Delegatus Leopoliensis.

42272
1



mpp.





KAZANIE.

*Accipite Spiritum Sanctum, quorum
remiseritis peccata, remittuntur eis; &
quorum retinueritis, retenta sunt.*
Joan. 20.

Oto Słuchacze wyraźne Chrystu-
sa Pana Słowa, z których się
upewniamy, nie tylko o udzieloney
Kapłanom mocy na odpuszczanie
grzechow naszych; ale też o wło-
żonym na nas obowiązku na Spo-
wiedanie się ich przed niemi w szcze-
gulności. Bo że tu krótko tylko
namienię: iak by oni lednym grzechy
odpuszczać, a drugim zatrzymy-
wać mogli; gdyby całego swoich
Aa Peni-

Penitentow sumienia sobie otwartego y wyjawionego nie mieli? Jest to materya w czasie teraźniejszy potrzebna; gdyż nawet między nami znajduią się tacy, ktorzy już o obowiązku tym wątpić zaczynają: ona więc iedynym mi dłuższego Kazania celem będzie. Wierze naszey przeciwni, zwłazcza ci, ktorzy za Lutrem poszli, poglądają na Spowiedź, iako na iarzmo niezdolne, gwałtem na karki Wiernych od Kościoła włożone; iako na rzecz w Chrześcijaństwie nową, ktora żadnego za sobą, tak dawnych wiekow, iako też samegoż Pisma, świadectwa nie ma. Z nich sławniejszy Kemnitsz śmiało naucza (a) że przed „przyściem trzynastego wieku, Wier- „ni żadnego nie znali obowiązku do „Spowiadania się grzechow swoich „skrytych w szczególności: że to „dopiero Innocenty III. Papież na „Con-

(a) N. 50. p. 340. & sequen. Edit. Francofurt.

„Concilium Lateraneńskim IV. nay-
 „pierwszy raz postanowił Prawo o
 „Spowiadaniu się po cichu y do u-
 „cha; że przed tym każdy sobie za
 „ręcz wolną miał, Spowiadać się
 „grzechow swoich skrytych BOGU
 „tylko samemu, albo Kapłanowi; że
 „lubo przedtym, krom publiczney
 „publicznych grzechow Spowiedzi,
 „Spowiadali się kiedy nie kiedy Wier-
 „ni grzechow swoich skrytych Ka-
 „płanowi; jednak to czynili, tylko
 „jedynie dla zasiągnięcia rady, y za-
 „spokoienia uciskow sumienia, nie
 „zaś dla takowego obowiązku, y
 „ustanowionego od BOGA Prawa;
 „Ze nakoniec Kapłani słuchając lu-
 „dzi Spowiedzi, grzechow im nie
 „odpuszczają y nie zatrzymują, ale
 „tylko im te od BOGA odpuszczone
 „lub zatrzymane ogłaszają y oznay-
 „mują; a przeto nie mają potrzeby,
 „aby im grzechy popełnione wyli-
 „czyć y opowiadać w szczegul-
 „ności. Ta jest cała Kamnitiuszowa
 wey

wey przeciwko Spowiedzi nauki
 ośnowa, którą on nie ostrożne, y
 w swoiey się życia wolności kocha-
 iące serca po dziś dzień zaraża. Ja
 tedy, żebym naukę tę we wszystkich
 punktach fałszywą pokazał: Mowię
 nayprzod, że to fałsz wielki jest, a-
 by Jnnocenty III. Papież pierwszym
 przykazania o Spowiedzi wynalezcą
 był. Mowię powtore, że Oycowie
 Święci po wszystkie wieki nie ina-
 kszey po Wiernych Spowiedzi wy-
 ciągali, tylko takiey, iaka teraz u
 nas jest. Mowię nakoniec, że ciż
 Oycowie Święci po wszystkie wieki
 nie inaczey na Spowiedź poglądali,
 tylko iako na Prawem Boskim przy-
 kazaną; czego też mocne z Pisma
 Świętego dowody mieli.

Duchu Przenajświętszy, Nauczy-
 cielu wszelkiey prawdy, za przyczy-
 ną Oblubienicy twoiey Niepokalanie
 Poczętey Panny, ty nam sam w tey
 tak wielkiey wagi prawdzie Nau-
 czycielem bądź.

CZĘŚĆ I.

CZĘŚĆ I.

Nie masz nie Słuchacze bardziey
nie zgadzającego się z prawdą,
iako ta przeciwnych Wierze natzey
powieść, że Innocenty III. Papież
nayıpierwtzym przykazania o Spo-
wiedzi wynalezcą był. Bo chociaź
Concilium Lateranenskie IV. w wie-
ku XIII. pod Innocentym III. Pa-
pieżem odprawione, uczyniło pra-
wo, (b) aby wiżycy Wierni, przy-
naymniej raz na Rok, grzechow się
swoich Spowiadali, y około Wiel-
kieynocy Ciało Pańskie przyiwwali;
jednak mowić nie można, że Prawo
to powinność Spowiedzi ustanowiło,
ale tylko że czas określiło y na-
znaczyło, ktorego by się powinno-
ści tey zadosyć uczynić mogło. O-
bowiązek Spowiadania się grzechow
swo-

(b) Can. 21. Tom. II. Labb. part. 1.
pag. 173.

swoich tak dawny jest jak Wiara Katolicka, y był wcale przed tym Concilium uznany: ale że wielu Chrzescian oziębłych długo bardzo zadofyć mu uczynić zwloczyło; przeto Kosciół Boży za rzecz przyzwolitą oładził, ażeby ich do tey pilności zbawiennym Prawem swoim przynaglił. A tak jakoby bardzo błądził, ktoby mówił: że Concilium to przykazanie o Komunii uczyniło, dla tego, że około Świąt Wielkonocnych Komunikować kazało; tak też bardzo błądzi, kto mówi: że Concilium to przykazanie o Spowiedzi uczyniło, dla tego, że się przynajmniej raz na Rok Spowiadać kazało. Bo iako to przez bieg wieków Concilium Lateranenńkie poprzedzających widzieć możemy, wszyscy Wierni Spowiadali się, a Spowiadali, tych że samych czasów, co y my teraz.

I żebym to w szczególności pokazał, co tu w powszechności mówię:

wię: u Bollandy y innych History-
ków znayduję: że w Wieku siódmym
Święty Ansberg Arcy-Biskup Ro-
tomageniski (c) był Spowiednikiem
Króla Theodoryka I. w Wieku o-
śmym Święty Marcin Mnich Kła-
satoru Korbeii (d) był Spowiedni-
kiem Karola Martella. W Wieku
Dzięciątym Święty Aldryk Biskup
Cenomański (e) był Spowiednikiem
Ludwika Łagodnego; a w Wieku
Dziesiątym Święty Udalryk Biskup
Aufzpuński (f) był Spowiednikiem
Otona Cesarza; że nie wspomnę iż
wieku jedenastego (g) Królowa Kon-
staneya Zona pobożnego Króla Ro-
berta, miała za Spowiednika Kapłana
z Diecezji Aurelianenskiey, Jmieniem
Stefana; a w Wieku Dwunastym Hen-
ryk I. Król Angielski (h) miał za
Spo-

(c) 2. Sæcul. Benedict. p. 1055. (d) 1.
Part. 3. sæcul. Benedict. p. 462. (e) Ba-
lus. Miscel. Tom. 3. p. 5. (f) Ditmar.
l. 2. Chroni. (g) Tom. 2. Spicil. Acheri.
p. 676. (h) Histor. Angli. Andreæ de Chê-
ne Ed. de Duverdiere. T. 1. L. II, p. 449.

Spowiednika Ateldulfa Przeora Kłasztoru Świętego Otwalda, potym
 pierwszego biskupa Karlińskiego, kto-
 re to Biskupstwo tenże Krol, nowo
 dla swowego Spowiednika fundował.

Miały tychże wieków, ktoreśmy
 tu przebiegli, Woytka także swoich
 Spowiedników. Upewnia nas o tym
 pierwsze Concilium Niemieckie za
 staraniem Świętego Bonifacjusza w
 Roku 742. odprawione. (i) ktore
 w Kanonie drugim nakazuje aby ka-
 żdy Półkownik miał swowego Xię-
 dza, ktoryby Zolnierzy Spowiedzi
 słuchał, y pokutę im naznaczał. Toż
 samo postanowił Karol W. Cesarz;
 (k) ktora to jego ustawa, znajduje
 się w Artykule czwartym ustawy lego
 Kościelnych. Gwillelm też de Som-
 morset Zakonnik Kłasztoru Malmes-
 bureń

(i) *Quisque Praefatus unum Presbyte-
 rum secum habeat, qui hominibus peccata
 consentibus judicare, & indicare peni-
 tentiam possit.* Tom. 6. Labb. p. 1534.
 (k) Tom. 7. Labb. p. 1165.

bureńskiego (1) Normannów chwali, że przed wydaniem batalii, noc całą na spowiadaniu się grzechów swoich trawili.

A nawet na czas sam do uczynienia zadość temu prawu, mamy dokładne z wieków Concilium Laterańskie poprzedzających dowody. Reginon Opat Klasztoru Prumskiego w Diecezyi Trewirskiej, który umarł wieku Dzieśiątego, na początku swej drugiej Księgi, o rządzie y karności Kościelney, przytacza ustawę Concilium Rhotomagenckiego (m) aby Biskup zwiedzający Diecezję, o to się pytał, czyby nie było kogo w Parafii, żeby się przez cały Rok, nawet na początku wielkiego Postu nie Spowiadał. A Chrodogon Biskup Metenki, zmarły Wieku ośmiesme.

(1) *Tota nocte Confessioni peccatorum vacantes.* lib. 3. de gestis Anglorum. Cap. 15. (m) *Si aliquis ad Confessionem veniat, vel una vice in anno, id est in Capite Quadragesima.* Lib. 2. Interrog. 65. p. 228.

śmego, czegoś się więcej w tym punkcie po swoich domagał. Postanowił on w swojej Regule (n) żeby każdy Zakonnik co Sobota się Spowiadał; inni zaś Wierni w tego Diecezji, żeby to czynili przynajmniej trzy razy przez Rok, przez trzy wielkie posty, które na ow czas zachowywano. Napomina ich tam że, żeby się do szczerego wszystkich grzechów wyznania wielkim męstwem uzbraiali; dając przyczynę. iż przez taką Spowiedź odpuszczenia dostają, a bez niej mieć go nie mogą.

Podobnież, mamy z Wieków Concilium Laterańskie poprzedzających
oczy-

(n) *In tribus Quadragesimis populus fidelis suam Confessionem Sacerdoti faciat; & qui plus fecerit. melius facit. Monachi in uno quoque Sabbato Confessionem faciunt. Quando volueris Confessionem facere. viriliter age, & noli erubescere, quia inde veniet indulgentia, & sine Confessione non est indulgentia. Cap. 32. Tom. 1. Spicil. Acheri pag. 218.*

oczywiſte ſwiadeſtwa, że Wierni do Sakramentalnego Stołu przyſtępować mający, zawsze ſię wprzod przez Spowiedź ſumienie ſwoie oczyścić ſtarali. Gdybyście mieli ręce ſkatane, mowi Anaſtaſiusz Synaita, który żył Wiek ſzotego (o) nie ſmieli byście ſzat ſię Królewſkich dotknąć: a iakoż będziecie ſmieli Króla Królów do ſerca ſplugawionego przyimować? Spowiadaycie ſię tedy grzechów waszych Chryſtufowi przez Kaptanów. Niemniej także doſadne ieſt, co o tej materyi Święty Paulin Patryarcha Aquſſeyſki w Wiek u oſmym żyjący napisał. (p) Niech każdy ſam ſiebie do

(o) Hom. de Synaxi in auctuario Com. beſis. Tom. 1. Ed. Paris p. 899. (p) *Antea ad Confessionem & Penitentiam recurrere debemus, & omnes actus nostros curi ſus diſcutere; & peccata obnoxia ſe in nobis comperimus, cito feſtinemus per Confessionem & veram Penitentiam abluere, ne cum Juda proditore Diabolum intra nos celantes, peremamus.* Tom. 6. Aug. Edit. novæ Paris, in appendice p. 199.

doświadcza, mowi on z Apostołem, pierwey niżeli Ciało Pańskie przyimie. Gdy tedy gotuiemy się do iego przyjęcia, powinniśmy się udać do Spowiedzi y pokuty, powinniśmy rostrząsnąć z pilnością wszystkie sprawy nasze, y jeżeli potrzeżemy w sobie grzechy znaczne, spieszmy się iak nayprędzey do Spowiedzi, bojąc się, zebyśmy trzymając w sobie utaionego biesza, na wzor zdraycy Judasza, z nim razem nie zginęli. Nie dziw zatym że w starych formularzach, czyli Spowiadania się sposobach, między innemi grzechami, o które się oskarżać trzeba było, iest też y ten położony: że się do Komunii Świętey, nie oczyszcivszy się przez Spowiedź, z sercem splugawionym przysiępowato. Jest ta rzecz wyraźnie położona w formularzu Świętego Fulgentiusza (q) ktory umarł na począ-

(q) *Ego Corpus & Sanguinem Domini polluto, Corpore, sine Confessione & Penitentia indignus accepi. Jo Sacramen. S. Gregor. Edit. Menard. Paris, p. 226.*

czątku Wieku szóstego: y w formularzu Egberta Eboraceńskiego Biskupa (r) który żył w Wieku ósmym.

Są także też z wieków Concilium Lateraneńskie poprzedzających oczywiste świadectwa, że Wierni za nieuchronną potrzebę mieli Spowiadać się grzechów swoich przed śmiercią. Mniści Fuldenſey (s) podali Karolowi W. supplikę, aby temu skutecznie przeszkodził, żeby słabych, chorych, y starych nie oddalano od Klasztorów, osadzając ich po włościach Klasztornych: a to dla tego, żeby nie pomarli bez Spowiedzi. Szóste także Concilium Paryskie w Roku 819. odprawione (t) zakazało Biskupom, aby Plebanom takowych interesów nie zlecali, które by ich od swoiey Parafii oddalały; a to dla te-

(r) Apud Morin. de administrat. Paorit. in appendice p. 13. (s) Antiquitates Fuldenſes Lib. 3. Cap. 12. Art. 5. Libelli supplicis pag. 213. (t) Can. 29. Tom. 7. Labb, p. 1619.

tego, aby Dzieci bez Chrztu, a chorzy bez Spowiedzi nie umierali. Potrzeba mowi pierwsze Concilium Mogonckie w Roku 846. odprawione (u) przywieść chorego w niebezpieczeństwie śmierci zostającego, aby się łzczerze grzechow swoich wyśpowiadał; y zadać mu pokutę; ktorąby przyszedłszy do zdrowia odprawił. A iedno Concilium Angielskie w Królestwie Kalchuteńskim w Roku 787. odprawione, (w) nawet modlić się zakazało za tych, ktorzy by samo chcą umarli bez Spowiedzi.

Co większa, są oczywiste z tych że Wiekow Concilium Lateraneńskie poprzedzających dowody, że na ów czas na Spowiedź, nie inaczey poglądano, tylko jako na znak prawdziwego Kościoła. Wiedzieć potrzeba mowi Laktantiusz Auktor trze-
cie.

(u) Can. 26. Tom. 8. Labb. p. 46.

(w) Concilium Calchutense. Tom. 6. Labb. p. 1872.

ciego Wieku (x) Ze ten też prawdziwy Kościół, w którym jest Spowiedź y Pokuta. Podobnież gdy na końcu ósmego wieku powstał niektorzy co się Spowiadać nie chcieli, y zażywanie Spowiedzi ganić poczęli: powstał przeciwko nim Alkuin. Mąż wielce uczony, y dla mądrości swoiey Sekretarzem nauk wyzwolonych nazwany; a pisząc do nich List bardzo dosadny, w nim między innemi rzeczami w te też słowa mowi. (y) Idźcie za śladami Świętych Ojców, y niechcieycie do Katolickiey Wiary Sekt nowych wprowadzać. Strzeżcie się iadowitego błędlivych wynalazków

B

kwa.

(x) *Sciendum est, illam esse veram Ecclesiam, in qua est Confessio & Penitentia.* Tom. 3. Bibl. Patrum Edit. Col. p. 588.
 (y) *Sequitur vestigia SS. Patrum, & nolite in Catholica fidei Religionem novas inducere Sectas, Cavete vobis venenosum erraticæ inventionis fermentum, sed in sinceritate & veritate, mundissimos Sacra Fidei comedite panes.* Epi. 71. Edit. de Chene. Antwerp. Tom. 2. p. 417.

kwasu; ale w szczerości y w prawdzie, nayczystszych Wiary Świętey chlebow pożywacie. Także też w Wieku dwunastym, gdy nleiaki Gwillelm Jmieniem, skłaniał się na zdanie przeciwnie całości Spowiedzi, y na wsparcie zdania swoiego, zażywał iednego textu Bedy zle od siebie zrozumianego; Godfred Opat Windocynenński Uczeń iego, bardzo tęgi List do niego napisał, w którym go od takowego błędu odwodzi; w Liście tym wyraźnie mówi (2) że się to z Katolicką Wiarą żadną miarą nie zgodzi; że textowi Bedy insze rozumienie naznaczyć potrzeba; że się inaczey Wiara w swolej całości nie utrzyma; że to leśt rzecz pewna, y iedna z naypewnieyszych, iż wszystkie

(2) *Hoc juxta fidem Catholicam intelligere non possumus... aliter determinanda est ista sententia... ut fidei nostra integritas conservetur... Certum est, nihil hoc certius, omnia peccata vel crimina Confessione indigere & Penitentia. Tom. 21. Bibl. Patrum. Edit. Col, p. 3.*

skie grzechy ciężkie potrzebuł Spowiedzi y Pukuty.

Po tym wszystkim mówić że przed Wiekiem XIII. nie wiedzano o obowiązku Spowiedzi: że obowiązek ten dopiero się urodził na Concilium Lateraneńskim IV. że Oycem y wynalezcą jego jest Janocenty III. Papież; nie jest że to wyznawać publicznie niewiedomość swoją? y gadać bezpiecznie o rzeczy, około której się należytey błękości nie szukało? Radł bym się tu Wierze naszej przeciwnych spytał: czy Kemnitusz za którym idą, wiedział o tym wszystkim, com tu teraz przytoczył; czyli też nie wiedział. Jeżeli wiedział? a iakoż śmiał mówić, że o obowiązku Spowiedzi dopiero się na Concilium Lateraneńskim dowiedziano? Jeżeli zaś nie wiedział? a iakoż oni na niego, iako na człowieka, przed którym się nie nie ukryło, poglądać mogą? Jakoż go

z tey wszyſtkiej, którą u nich ma,
wziętości nie wyzuia?

Ale co go naybardziej niego-
dnym wymowki czyni: że nie mógł
nie wiedzieć o zwyczaju, Greko w
odłączonych od nas; ktorzy ielzcze
się po dziś dzień w takiż ſani ſpo-
ſob Spowiadają, iako y Katolicy
Rzymſcy. Zuiſte ta ſama uwaga
zdolna z ſiebie ieſt, aby mu oczywi-
ſcie, wielki zdania iego błąd poka-
zała. Bo chciaſzym ia ſię go ſpy-
tać: Grecy odłączeni od Kościoła,
czy to ielzcze przed Concilium La-
teraneńskim, czy też dopiero od te-
go Concilium, poddali ſię obowiązko-
wi Spowiadania ſię do ucha? Jeżeli
ielzcze przed Concilium Lateraneń-
skim; tedyć Conbiliun to nie ieſt
obowiązku tego początkiem. Jeżeli
zaś dopiero od tego Concilium; a
jak to bydź może, aby ſię nam chcieli
przypodobać w naśladowaniu nas w
tak nowę y ciężkiey powinności,
ci, ktorzy iako to wiadomo wſzy-
skim

Akim przyganiaią Łacinnikom, z
wszelką iaka tylko byoz może przy-
kroscią, w naymnieytzych odmianach
tyczących się rzędu y zwyczaju Ko-
ścioła? Cuz bowiem? Oni by nas
pieniali tak nie przyzwolicie, o strzy-
żenie włosów, o golenie brody, o
post w Sobory, o nie śpiewanie nie-
ktorych czasow *Alleluia*; a gdy szło
o poddanie sumienia tak trudnemu
y nowemu prawu, gdy chciano na-
kazać powinność Spowiedzi iako po-
daną z Wiary: nie tylko by mieli
milczyć na zachodzącą tak znaczną
odmianę w Nauce Kościelney, ale
jeszcze zgadzać się ze wszystkim z
nami w przyjęciu tego iarzma, kto-
remu się zawsze pycha ludzka jest
cpierać gotowa? Ktoż na tak nie-
podobne rzeczy przyzwoli? Wiemy
zaś dobrze, że iuż to jest więcey niż
ośmset lat, iak się Grecy odłączyli od
Kościoła; a zatym więcey niż na
Dwieście lat przed Concilium Late-
ranenńskim. A tak ponieważ obo-
wią-

wiązek Spowiedzi sekretney jest im
znani wspólny, y ponieważ oni o
potrzebie Spowiedzi nie mniej są
przekonani iako y my; bydz konie-
cznie musi, że obowiązek ten nie
jest w Kościele Bożym nowy, y od
wyższej nad ludzką władzy po-
chodzi.

Zarzuca tu nam Kemnitiusz Gra-
ciana, jednego z naszych Auktorów,
który ieszcze na 50. lat przed Con-
cillium Lateraneńskim pisząc, nauczał
iż może kto otrzymać odpuszczenie
grzechow przez samę serdeczną skru-
chę bez ustnego Spowiadania się grze-
chow; którą to naukę swię wielu
poważnych Auktorow, świadectwy
stwierdza: wnosi tedy z tą, że na
ów czas Spowiedź, ieszcze za ko-
niecznie do zbawienia potrzebną mia-
na nie była. Ale patrzymy, iak on
myśli Auktorą tego nie zrozumiał;
a podobno bardziey zrozumieć nie
chciał. Gracian bowiem nie więcey
nie chce mówić, tylko że za iego

czasow nie ktorzy Theologowie
 trzymali, iż odpuszczenie grzechow
 iest nie uchronnie do mocy kluczw
 przywiązane, tak że się grzechy nie
 odpuszczają, tylko dopiero w ten
 czas, kiedy kapłan po wysłuchaniu
 Spowiedzi, słowa rozgrzeszenia wy-
 mawia. Niektorzy zaś nauczali, na
 których y on też zdanie przysłaie,
 że częstokroć człowiek przez zu-
 pełną skrucę, pierwey usprawiedli-
 wiony bywa, nim się leżcze grze-
 chow swoich wypowiada. I to ie-
 go zdanie iest prawdziwe, którego
 same nawet Concillium Trydenckie
 (a) wyraźnie naucza. To iednak
 zdanie, bynajmniey się potrzebie Spo-
 wie-

(a) *Docet praterea, & si contritionem
 hanc aliquando charitate perfectam esse
 contigat, hominemque Deo reconciliare, pri-
 usquam hoc Sacramentum actu suscipiat, ipsam
 nihilominus reconciliationem contriti-
 oni sine Sacramenti voto, quod in illa in-
 cluditur non esse adscribendam. Cone-
 Triden. Sess. 14. Cap. 4.*

wiedzi nie sprzeciwia; gdyż skrucha
ktora grzesznika utprawiedliwia, pra-
gnienie y wolą Spowiadania się jak
najprędzey grzechów swoich, ko-
niecznie w sobie zamyka. Nie się te-
dy z zarzutu tego przeciwko nam
wnieść nie może.

Ale jaka to Słuchacze w Wiekach
owych była u Wiernych w zazy-
waniu Spowiedź? Taka ze wszy-
stkim jaka teraz u nas jest. Pozna-
cie to z Oyców Świętych, których
jednostayną o tym Naukę już wam
w tey drugiey Kazania Części prze-
łożę.

CZĘŚC II.

Kiedy mówię że Oycowie Święci
po wszystkie wieki takiey po
Wiernych Spowiedzi wyciągali, jaka
teraz u nas jest, chcę wyrazić przez
to, iż oni tego zawsze u siebie
zdania byli, że nie dosyć jest Spo-
wia-

wiadać się grzechom samemu BOGU,
ale też że się ich potrzeba Spowia-
dać y Kapłanowi; że nie dotycć iest
Spowiadać się ich w powłzeczności,
ale też że potrzeba wyjawić ie w
szczegulności, y wyrazić ich rodzaj;
że nie dotycć iest Spowiadać się czę-
ści iakiey, według potrzeby w kto-
rey kto zostaje zahagnienia rady, al-
bo zaspokoienia uczłkow łumienia;
ale też że się potrzeba Spowiadać
wizyłłkich grzechow ciężkich, w
ktorych się kto czuie winnym, nie
mniając żadnego z tych, które po na-
leżytym rachunku na pamięć przy-
chodzą. Oto rzecz która prosto biie
na urojone sobie od Kemnitiusza ro-
zmaite Spowiedzi rodzaje, aby przez
nie mocy naszych dowodow uni-
knął. Już do iey potwierdzenia
przyśłapmy.

A nayprzod pierwszego Wieku,
za czasow Apostolskich, za świade-
ctwem Świętego Łukasza, taką a
nie inną Spowiedź, Wierni w Efezie
przed

przed Pawłem Świętym czynili. Wielu wierzących mówią Dzieie Apostołów (b) przychodziło, Spowiadając się y opowiadając uczynki swoje; y wielu z tych, którzy się dwornością parali, znieśli Księgi y popalili przed wszystkimi. Mamy tu najprzód Spowiedź Wiernych po Chrzcie, bo Łukasz Święty mówi: że wielu wierzących przychodziło: a w Piśmie Świętym tylko Ochrzeni, właściwie się wierzącami nazywają. Mamy powtórę Spowiedź, nie w powszechności, wyznając się tylko byź grzesznikiem, ale w szczególności, opowiadając sprawy swoje: bo Łukasz Święty mówi, że przychodzili Spowiadając się y opowiadając uczynki swoje. Mamy nakoniec Spowiedź nie przed samym tylko Bogiem, ale y przed Kapła-

(b) *Multique credentium veniebant, confitentes, & annuntiantes actus suos. Multi autem ex eis qui fuerant curiosi sectæ, contulerunt libros, & combusserunt coram omnibus. Actor. 19.*

Kapłanem; bo Łukasz Święty mówi: że oni do Pawła przychodzili, aby mu się Spowiadali, y swoje przed nim uczynki opowiadali. Anie można z Lutrem mówić: że to oni opowiadając przed Pawłem uczynki swoje, w rzeczy samey Cuda od siebie poczynione przed nim opowiadali. Bo pominąwszy, że takowy wykład nie tylko Katolicy wszyscy, ale też sami Wierze naszej Przeciwni, Melanchton, Kalwin, Beza, y inni odrzucają: kto kiedy słyszał, aby się cuda uczynkami naszymi zwały; gdyż one w rzeczy samey uczynkami Boskiemi są. Potym przyczyną takowey Spowiedzi była wielka owa bojaźń, która z okazji zemsty Boskiej na Żydów zażytey, że Imienia JEZUSOWEGO na złe zażywali, na wszystkich padła: już bojaźń zemsty Boskiej, nie do opowiadania swoich pochwał, ale do wyznawania swoich grzechów, przywodzi. Naosłatek w Syryjskim ięzyku, miało tych słów:

• **Źlow:** opowiadając uczynki swoje, te się
Źlowa: opowiadając obrazy swoje wy-
 raznie kładą. Podobnież y Jakob
 Święty takiej się a nie inney po
 Wiernych Spowiedzi domagał, kiedy
 w te do nich Źlowa napisał (c) Spo-
 wiadajcie się tedy jedni drugim grze-
 chow waszych; to jest wy, coscie zgrze-
 izyli, Spowiadajcie się tym co moc
 na rozgrzeszenie mają: tak to flu-
 maczą Orygenes (d) Chryzostom (e)
 Augustyn (f) Bernard (g) y inni; y
 samo mowy ciągnienie się, gdyż tam
 tuż zaraz przed tym mowa o Kapła-
 nach jest, tak nam rzecz tę rozumieć
 każe. Zauważ nie jest to jedno Spo-
 wiadać się grzechow swoich, co
 wyznawać się tylko w powszechno-
 ści grzesznikiem; dopieroż nie jest
 to

(c) *Confitemini ergo alterutrum peccata vestra.* Epist. Cath. B. Jacobi Apost. Cap. 5. v. 16. (d) Orig. Hom. 2. in Levit. (e) Chrysoſt. Lib. 2. de Sacer. (f) August. Hom. 12. ex Lib. 50. Homil. (g) Bernar. Medit. Cap. 2.

to iedno Spowiadać się iednym przed drugiemu, co Spowiadać się BOGU tylko samemu. Także y Jan Święty taką a nie inną Spowiedź rozumiał, kiedy w te do Wiernych Słowa napisał. (h) Jeżeli byśmy się Spowiadali grzechow naszym: Wierny jest y Sprawiedliwy BOG, aby nam odpuszczył grzechy nasze, y oczyścił nas od wszelakiej nieprawości. To Słowo Wierny o BOGU rzeczone, a do odpuszczenia grzechow przystosowane, wyraźnie nam Boską o odpuszczeniu grzechow obietnicę namienia. Już nigdzie nie czytamy, żeby BOG obiecał odpuszczenie grzechow tym, którzy by się przed nim tylko samym Spowiadali; dobrze zaś wiemy, że do Apostołów y ich Następów rzekł: którym odpuscicie grzechy, są odpuszczone. W rzeczy tedy samey mowi

(h) *Si confiteamur peccata nostra: fidelis est et iustus, ut remittat nobis peccata nostra, et emundet nos ab omni iniquitate.*
Epiſt. 1. B. Joannis Apost. Cap. 1. v. 9.

mo wi tu Jan Święty, że BOG iako
wierny y Sprawiedliwy, tym we-
dług obietnicy swoiey grzechy od-
pusci, ktorym ie też Kapłani odpu-
szczą; a Kapłani tym ie odpuszczą,
ktorzy się ich przed niemi wyspo-
wiadaią. Pokazuje się z tych Pisma
Świętego mieysc, że pierwszego
Wiek u Wiernych, taka ze wszy-
stkim była Spowiedź, iaka teraz u
nas iest.

Już w Wiek u drugim kwitnął
Tertullian: Ruchaymyż co on o rze-
czy tej w swoiey o pokucie Książce
mowi: (i) Mniemam, że wielu nie chce
wyla-

(1) *Plerosque publicationem sui aut iusu-
fugere, aut de die in diem differre praesumo,
pudoris magis memores, quam salutis. Ve-
lut illi, qui in partibus verecundioribus Cor-
poris contracta vexatione, conscientiam me-
dentium vitant, & ita cum erubescencia sua
pereunt... Grande plane emolumentum vere-
cundia, occultatio delicti pollicetur; videlicet
si quid humana notitia subduxerimus, per-
inde & Deum celabimus? Tertul. de Prae-
nit. Edit. Froben. pag. 484.*

wyjawić swoich grzechów, albo też od
dnia do dnia odwołczy to uczynić, prze-
to, że większe staranie mają o swój
honor, a niżeli o swoje zbawienie. Są
oni podobni w tym owym, którzy zar-
wawszy choroby w skrytych ciała czę-
ściach, kryją się z nią przed Lekarzem,
y dopuszczają sobie umierać przez nie-
szczęsny wysła. Coż oni, przydaie
trochę niżej, będą mieli z tą za po-
żytek, że swoją nieprawość kryli? Rozu-
miemyż że przeto, iżemy ją ukryli przed
wiadomością ludzką, umknie się ona
przed wiadomością Boską? Widziemy w
tych jego słowach iawnie, że tu
mowa o grzechach skrytych; że ta
jest Tertuliana myśl, że ie potrzeba
wyjawić przed ludźmi, a nie dosyć
jest Spowiadać się ich przed samym
Bogiem; a co naywiększa, że naszym
zbawieniu naszemu bardzo zależy:
pudoris magis memores, quam salutis.
Już te Tertuliana słowa, czy to my
rozumieć będziemy o Spowiedzi pu-
bliczney, która się powinna była czy-
nić

nić przed całym Wiernych gminem, czy też o Spowiedzi sekretney, która się czyni przed samym Kapłanem, to nam na jedno wyidzie. Jeżeli Tertulian domagał się Spowiedzi publiczney; tedy domagał się czegoś więcej a niżeli my: y musiał bydź daleki od uwalniania grzeszników od Spowiedzi przynajmniej Sekretney. Jeżeli zaś nie domagał się tylko Spowiedzi sekretney, iaka ieść we zwyczaju u nas; tedy on się wcale z nami zgadzał.

Nie inaczej o rzeczy tej sądził y Orygenes, który blisko po Tertulianie nastąpił. Mowi on na jednym miejscu: (k) że jeżeli wyśpowiadamy się grzeszów naszych, nie tylko BOGU, ale y tym, którzy mogą zleczyć rany nasze, tedy grzechy nasze zgładzone będą przez
te-

(k) *Si revelaverimus peccata nostra non solum Deo sed et illis qui possunt mederi vulneribus nostris: delebuntur peccata nostra ab eo, qui ait: ecce deo ut nubem iniquitatis tuas.* Orig. Hom. 7. in Lucam. Tom. 1. Edit. Froben. p. 262.

tego, który mówi, o to iako obłok dżdży-
 sty rozproszę grzechy wasze. A na dru-
 gim miejscu (1) przyrównywa grze-
 chy ikryte do mięsiv nie strawnych
 obciążających żołądek; y powiada,
 że trzeba udac się do Spowiedzi, aby
 grzechy swe zrucic y uzdrowionym
 zoiść. Przydaje tamże, że wielkie-
 go potrzeba rozśadku w obieraniu
 sobie Duchownego Lekarza, ktore-
 mu by się choroby Duszy otwiera-
 ło; że obrawizy go sobie, trzeba go
 we wszystkim słuchać, y jeżeli on
 osądzi, ażeby grzech jaki przed ca-
 łym Wiernych zgromadzeniem wy-
 iawić, tedy mu w tym bydź posłu-
 sznym potrzeba. Widziemy tedy tu,
 że przed uczynieniem Spowiedzi pu-
 bliczney, czyniono wprzod przed
 Kapłanem Spowiedź sekretną; y że
 nie wyiawiano tego wszystk ego w
 Spowiedzi publiczney, co wyiawiano
 w Spowiedzi sekretney.

C

Cóż

(1) Orig. Hom. 2. in Psal. 37. T. 1.
 Edit. Froben. p. 529.

Cóż mówić o Świętym Cyprianie, który Orygenela rowiennikiem był, y jeszcze w Roku 258. męczeństwo ponioſł? Ten wielki człowiek nie zażywał wſzyſtkich ſił wymowy ſwojej. (m) na przywiedzenie Wier-nych do należytego Spowiadania ſię grzechow ſwoich, poki ieſzcze na tym ſwiecie ſą, poki ieſzcze można ich Spowiedzi ſłuchać, y poki ieſzcze ich zadoſyć czynienie od BOGA przy-jęte bydź może? Nie powiadaż przy-kładu o iedney Pannie, (n) która o to od BOGA pokarana była, że przed przyſtąpieniem do Kommunii, grzechu ſwoiego nie zgładziła? Nie mo-wiż (o) że ſię napatrzeć co dzien-
nie

(m) *Confiteantur ſinguli delictum ſuum, dum adhuc qui deliquit in ſaculo eſt, dum admitti ejus Confefſio poteſt, dum ſatis-ſactio apud Dominum grata eſt.* Cypri-ter. de lapſis. Edit. Froben. pag. 226.

(n) *Quae ſefellerat hominem, Deum ſenſit ultorem.* Edit. Froben. 225. (o) *Quam multi quotidie Penitentiam nos agemus nec delicti ſui conſcientiam conſistentes, immundis Spiritibus adimplentur.* pag. 202.

nie ludzi, którzy przeto od Ducha
nieczystego opętani zowią, że się
grzechów swoich potajemnych nie
Spowiadają? Nie chwaliż bojaźni y
wiary tych, (p) którzy lubo Bałwa-
nom w rzeczy samey ofiar nie czy-
nili, jednak że ie czynić myśleli, tey
się myśli swoiey z wielkim żalem
przed Kapłanem swowiadali? I że-
by kto nie rozumiał, że to oni tyl-
ko dla zaślugi, z swoiey ochoty, a
nie z obowiązku czynili; nie przy-
daież tam, że to oni dla tego czy-
nili, iż z Pisma Bożego wiedzieli, że
żartować sobie z BOGA bez kary nie
uchodzi? Kemniriusz założył sobie za
rzecz sprzeczce niepodległą, iż w
pierwiasłkowym Kościele nie uzna-

C2

W2.

(p) *Quanto & fide maiores & timore
meliores sunt, qui quamvis nullo sacrificii
aut libelli facinore conficti, quoniam ta-
men de hoc cogitaverunt, hoc ipsum apud
Sacerdotes Dei, dolenter & simpliciter confi-
tentur ... Sciens scriptum esse: Deus non
irridetur. Serm. de lapsis. Edit. Froben. p.
286.*

wano obowiązku do Spowiadania się innych grzechów, oprócz samych tylko publicznych y pogorszających. Ale iak się może nazwać grzechem publicznym, pomyslenie samo, które się nigdy powierzechownie nie wydało? Co za zgorzelenie dali innym ci, którzy tylko ledynie offiarować Bogom myśl wewnętrzną mieli? Odpowiada on na to, że zamiar offiarowania Bogom, ściągał się do grzechu publicznego, gdyż łatwo się mogł stać przyczyną onegoż: owi tedy pokutujący mieli sobie za powinność, aby się takowego zamiaru Spowiadali. Ale takową rzeczą, byli też oni równie obowiązani Spowiadać się myśli zachodzących do cudzołóstwa, do mężobòystwa, do krzywoprzysięstwa, y innych tym podobnych zbrodni; boć y takowe myśli, podobnym że sposobem do grzechów się publicznych ściągaia, y łatwo się ich także stać przyczyną mogą.

Już

Już w Wiekcu czwartym kwitnął
Bazyli Święty, bo jeszcze w Roku
378. umarł; coż on tedy o rzeczy tej
ładzi? Czego w podanych od niego
Regulach naucza? Oto wyraźnie tam
powiada, (q) że koniecznie potrze-
„ ba jest Spowiadać się grzechow swo-
„ ich przed temi, którym powierzone
„ jest Tajemnicami Boskimi zawiady-
„ wanie; a Spowiadać się dla tego, aby
„ się pokuta do rodzaju grzechow sto-
„ fowała; y w taki sposób, w jaki się
„ choroba swojemu Lekarzowi opo-
„ wiada. Już którzyż to są ci, którym
powierzone jest tajemnicami Boskie-
mi zawiadywanie: a wszakże Kapła-
ni? Czegoż więc chcemy dokładniejs-
zego na zdicie Kemnitiusza? Niechay
on nam mówi teraz, że dobra y po-
żyteczna rzecz jest Spowiadać się
grzechow naywięcey obciążających
sumienie, a to aby wziąć radę iaką
y naukę od Kapłana. Ale nie to jest

CO

(q) S. Basil. Reg. 228. & 229. Tom. 8.
Edit. Paris pag. 728.

co mowi Bazyli Święty; ten Święty Ociec wyraźnie zezwala, że to iest konieczna potrzeba. *Neceſſarium eſt confiteri iis, quibus credita eſt diſpenſatio Myſteriorum Dei.* Niechay mowi: że tam iedynie tylko rzecz iest o Spowiedzi w słowach powszechnych, przez którą człowiek wyznaie ſię bydź grzeſznikiem. Ale Bazyli Święty chce tego, aby Spowiedź tym końcem była czyniona, żeby ſię pokuta do rodzaju grzechow ſłoſowała: *quoniam converſionis modus debet eſſe accommodatus*: iuż tak proſzę Kapłan będzie mógł pokutę ſłoſować do grzechu, ieżeli nie będzie miał zupełney wiadomości o grzechu? Naostattek Bazyli Święty chce, żeby tak opowiadać grzechy Kapłanowi, tak ſię opowiadają choroby Lekarzowi. *Omnino in peccatorum Confessione eadem ratio eſt, quae etiam in apertione vitiorum Corporis.* Ale kontentuje ſię kto powieźć Lekarzowi tylko w powszechności, że chory iest; czyliż nie ſłara ſię
żeby

żeby mu wśzylkę słabość swoię opisał w szczególności? Podchmieleż sionie względem swoięgo Duchownego Lekarza postępować powinien.

Po Świętym Bazylim kwitnął późney Augustyn Święty, którego powaga, nawet u przeciwnych Wierze naszej wgląd szczególniejszy dla siebie ma. Mogł że ten Święty Ociec co jaśniejszego powiedzieć, nad to, co o nieuchronney Spowiadania się przed Kapłanem, y najszyfrytzych grzechow, potrzebie powiedział? Niechay nikt nie mowi, są to wyraźne ięgo słowa (1) czynię pokutę w tajemności przed oczyma Boskiemi: dość na tym

że

(1) *Nemo sibi dicat occulte ago, apud Deum ago; novit Deus, qui mihi ignoscit, quia in corde ago. Ergo sine causa dictum est: qua solveritis in terra, soluta erunt in Caelo. Ergo sine causa sunt claves datae Ecclesiae Dei? Frustramus Evangelium Dei, frustramus verba Christi, promittimus nobis, quod ille negat? S. Aug. Hom. 49. Tom. 10. Edit. Froben. pag. 549.*

że ten, co mi ma użyczyć odpuszczenia,
 poznałe moję pokutę, którą czynię w jer-
 cku moim. Albowiem gdyby się tak rzecz
 miała, nie trzebaż by mówić, że darem-
 nie rzekł Chrystus do swych Aposto-
 łów y ich Następcom: cokolwiek rozwią-
 żecie na ziemi, będzie rozwiązano y na
 Niebie? Czyliż by nie poszło zatym, że-
 by klucze próżno były powierzone Ko-
 ściółowi? Coż więc? Toż chcemy wyzwać
 Ewangelią z tego skutku? Toż słowa Chry-
 stusowe będziemy czynili daremnemi? I
 będziemy śmieli obucywać sobie to, cze-
 go on nigdy nie myślał użyczyć? Tenże
 Augustyn Święty w następującej Ho-
 milii chce tego (s) żeby się grzesznik
 nawracający do BOGA, uciekał do Ka-
 planów zawiadujących kluczami: że-
 by im odkrywał stan swojego su-
 mienia: żeby się od nich dowiadywał
 co ma w dotyć czynieniu za swoje
 grzechy czynić: żeby nakoniec był
 gotów, jeżeli by jakie zgorzelenie dał,
 ja-

(s) Jdem Hom. 50. Tom 10. Edit. Fro-
 ben. pag. 552.

jaśnie go przez jawną Spowiedź zagładzić; a to wszystko według rady tego, któremu słowem sumienia powierzył. Widziemy y tu, że na ow czas przed Spowiedzią publiczną, czyniono pierwey Spowiedź sekretną; y że nie wyjawiano tego wszystkiego w Spowiedzi publiczney, co wyjawiano w Spowiedzi sekretney.

Zniósł potym Święty Leo Papież, który około trzydziestu lat po Świętym Augustynie umarł, w Kościele Łacińskim zwyczaj Spowiedzi publiczney, y nie domagał się inney, oprocz tey, która się czyni przed samym Kapłanem w tajemności. Tego zaś zniesienia swego te trzy przyczyny dale. (1) Żeby wielu nie wyzuwało się z lekarstw pokuty przez wstyd; żeby nie wyjawiali nieprzylaciółom swoim spraw takowych, ktoreby godne były kary naznaczoney przez prawa; y że do

(1) S. Leo. Epist. 136. Edit. Quesnel. pag. 356.

dosyć powinno bydz na tey Spowiedzi, która się wprzod czyni przed bożiem, a potym przed Kapłanem. *Etenim sufficit illa Confessio, quae primum Deo offertur tum etiam Sacerdoti.* Pokazuje nam z tąd iawnie, co Święty Leo miał za sprawę koniecznie potrzebną, a co za rzecz tylko dobrowolnie nadaną, a nawet za rzecz niebezpiecznie zbyteczną. Spowiedz tedy publiczna była tylko sprawą rozporządzenia Kościelnego, podległą odmianie; a zaś Spowiedź sekretna przed Kapłanem dla otrzymania rozgrzeżenia, była zawždy miana za nie uchronną y nieodmienną.

Przydam ieszcze z Wieku szóstego Świętego Grzegorza W. abym przywiodłszy w pierwszej Kazania Części świadectwa od Wieku siódmego do Wieku trzynastego, a teraz wymieniwłszy je od Wieku pierwszego aż do Wieku siódmego, tym samym pokazał wam, że we wszystkich Wiekach Concilium Lateranenckie po-
prze-

przedzających uznany był od Wier-
nych obowiązek do takiej Spowie-
dzi, iaka teraz u nas jest. Ten tedy
wielki Papież, który na końcu szo-
stego Wieku rządził Kościołem, (u)
pokazał nam na zmartwychwstaniu Ła-
zarza, precudne wyobrażenie na-
wrocenia grzesznika, a to z takim o-
pisaniem, iakie do naszej materji mo-
gło by bydź nazyprzypożytse. Ka-
żdy grzesznik, mówi on, gdy grzech
swoy w jumienu swoim tai, wewnątrz
się kryje. y iak gdyby w grobie pogrze-
biony został. Ale umarły z grobu wy-
cho-

(u) *Omnis peccator dum culpam suam
intra conscientiam abscondit, introrsum la-
tet, in suis penetralibus occultatur. Sed mor-
tuus venit foras, cum peccator nequitias su-
as sponie confitetur. Lazaro ergo dicitur:
veni foras; ac si aperte cuilibet mortuo in
culpa diceretur, cur reatum tuum intra con-
scientiam abscondis? foras jam per Confes-
sionem egredere. Veniat itaque foras mor-
tuus, id est culpam confiteatur peccator; ve-
nientem vero foras solvant Discipuli. S.
Grego. Hom. 26. in Joan. Tom. 1. Edit.
Paris, pag. 1441.*

chodzi, gdy się grzesznik swoich nieprawości Spowiada. Łazarzowi tedy mówi: wynidź z grobu, iak gdyby każdemu dla grzechu umartemu mowiono: za co winę twoję w sumieniu twoim taisz? Już przez Spowiedź na widok wynidź. Niech tedy umarły z grobu wynidzie, to jest, niech się grzesznik swego grzechu Spowiada: wychodzącego zaś z grobu na widok, niech Uczniowie, (to jest Kapłani) rozwiążą. Uważacie bez wątpienia, choć bym ja wam tego nie namieniał, że tu Grzegorz Święty mówi o wszystkich grzesznikach czuających się do grzechów śmiertelnych. *Omnis peccator... Cuilibet mortuo in culpa.* Ze mówi mianowicie o tych, których są grzechy skryte. *introrsum latet, in suis penetralibus occultatur.* Ze poddaie wszystkich grzeszników obowiązkowi Spowiedzi, ponieważ tylko za wypełnieniem tej kondycji, mogą być przez Kapłanów rozwiązani. *Veniens vero foras solvantur discipuli.*

Na

Na coż się tedy zdadzą wszystkie od Kemnitiusza wymyslane różnice, y urojone dziewięć rodzajów Spowiedzi, któremi się chce z Nauki Ojców Świętych wyplątać? Choć by ich sobie jeszcze więcej uroił, nic to mu wszystko nie pomoże; bo przywiedzione Ojców Świętych słowa, jawnie pokazują, że oni do Spowiadania się wszystkich grzechów śmiertelnych, choć by też najsłabszych, nie tylko przed Bogiem, ale też przed Kapłanem, ścisły zawsze y nie uchronny obowiązek uznawali.

Zarzuca on przeciwko temu, wiele mieysc Świętego Chryzostoma, jeszcze w Wieku piątym kwitnącego, w których zdaie się nie wyciągać po pokutujących inſzey Spowiedzi, procz tey, która się przed samym tylko Bogiem czyni. Aleć wiedzieć potrzeba, że Święty Chryzostom nastąpił na Stolicę Carogrodzką, po Nektaryuszu Patriarſze, który w Kościele owym Spowiedź publiczną zniósł; y wszel-
kie-

kiego z strony swojej starania przy-
kładał, aby ten Przodka swojego po-
stępek przed Ludem swoim utpra-
wiedliwił. Z tey tedy przyczyny
mówił: (w) *Nie wysławiam was na
Teatrum, nie wyciągam po was, abyście
się sławili widowiskiem ludziom, wy-
znając przed nim grzechy swoje. O
twórzcie się BOGU, pokażcie się temu,
który nie będzie wyrzucał na oczy, wa-
szych rozwiałości, ale który je zleczy.*
Znajduie się y innych wiele mieysc
temu podobnych u tegoż Świętego
Oycy; ale one bynajmniej nie zno-
szą Spowiedzi, która się przed Bogiem
przez Kapłana czyni: lecz tylko po-
kazują niepożyteczność Spowiedzi,
która się w obecności świadków, y
przed całym zgromadzeniem czyniła.
Bo czyliż na inszych mieyscach nie
wyraził dokładnie Chryzostóm Świę-
ty, że jest nie uchronny obowiązek
Spo-

(w) S. Chrysoſt. Hom. c. de incompr.
Nat. Div. Tom. 5. apud Hugonem pag.
1125.

Spowiadania się grzechów w szczególności przed Kaptanem? Nie wyciągaż on tego w Homilii dziwiątej na List Świętego Pawła do Żydów (x) jako naysięwskiej powinności pokuty, żeby ludzie swe występki potępiali y onych się Spowiadali? I żeby im lepiej dał widzieć, że się Spowiedź tę przed Kaptanem czynić powinno, nie przydaż trochę niżej, że się im cześć wielka należy; ponieważ w ich to jest mocy aby grzechy odpuszczali? Nie napominaż Wiernych w Homilii 30. na Księgi Rodzaju (y) do czynienia szeszerey Spowiedzi, pod czas dni Świętych Wielko tygodniowych, stawiając im przed
oczy

(x) *Medicamentum Penitentia conficitur, primo condemnando, & confitendo propria peccata, S. Chryso. Hom. 9 in Epist. ad Hebr. Tomo 4. apud Hugonem pag. 393. (y) Facienda diligens, & pura Confessio... Per illud tempus possumus peccata confiteri, vulnera medico ostendere, & sanitatem consequi. Idem Hom. 30. in Genesim. Tom. 1. pag. 50. & 51.*

oczy pogodę czasu, ku wyjawieniu grzechow Kapłanowi, y ku pokazaniu Ran swoich temu to Duchownemu Lekarzowi? Nie mowisz on w Kńędze drugiey o Kapłaństwie (2) że Biskup, albo też kto inszy mający staranie około Dusz, powinien wnieyść we wszystkie kryłówki serca, przez należyte wypytanie się o wszystko, że powinien wziąć zupełną wiadomość o wszystkich chorobach, aby przyzwoite przeciwko nim lekarstwa przepisał? Nie zazywał tam przykładu Samarytanki, napominając Wiernych, aby się grzechow swoich Spowiadać nie wstydzili? Nie mowisz on nakoniec, że inne tego mieysca opuszczę, w Homilii 33. na Ewangelią

Świę-

(2) *Itaque nihil horum relinquentum est, quod non probe excutiat atque examinet Episcopus; tum demum illum oportet remedia congrua, apte, accommodate afferre. Idem Ibidem Lib. 2. de Sacerdotio Tom. 4. pag. 500.*

Świętego Jana (1) że leżli by nie
wyznawali y nażytkrytszych grzechow
fwoich, tedy nie uydą publicznego
zawstydzienia, ktore ich w dzień o-
stattecznego sądu przed całym światem
spotka? Możeż co bydź nad to
wszystko ładniejszy?

Widziemy z tego wszystkiego ja-
wnie, że Oycowie Święci po wszy-
stkie wieki nie inaczej po Wier-
nych Spowiedzi wyciągali, tylko ta-
kay iaka teraz u nas jest. To jest
że po wszystkie wieki uznawali nie
uchronny dla Wiernych obowiązek,
aby się ci wszystkich grzechow swo-
ich w szczególności przed Kapła-
nem Spowiadali. Zostaje teraz ro-
strząsnąć: z kąd to obowiązek ten
pochodzi, od kogo jest na Wiernych
włożony, y co o nim ciż Oycowie
Święci sądzili; a rzecz ta już nam

D tey

(a) *Errata sua in medium adducant, nisi ve-
lunt in die illa horrenda universo orbi ca-
nissime patere.* Idem Hom. 33. in Joan.
Tom. 7. Op. 26.

tey trzeciej Kazania Części zabawą
będzie. Odnowcie tu swoją w słu-
chaniu pilność, bo jużemy do nay-
walmieyszego rzeczy przedsięwzię-
tey punktu przysli.

CZĘŚC III.

Rzekłem na początku, y teraz
toż samo powtarzam: że Oyco-
wie Święci, tego zawsze zdania byli,
iż obowiązek Spowiadania się grze-
chow swoich przed Kapłanem w
szczegulności, z Boskiego prawa y po-
stawienia pochodzi; y że tego zda-
nia swojego nie zbite z Pisma Świę-
tego dowody mieli. I żebym wam
to tak iśnie pokazał, iak iśnie twier-
dzę: pewna nayprzod rzecz, że Oy-
cowie Święci, iakośmy do tąd wi-
dzieli, uznawali w grzesznikach o-
bowiązek Spowiadania się grzechom
swoich w szczegulności; y to także
nie mnley pewna; że obowiązek ten
nie

nie może się zaśladać, tylko na przykazaniu, albo Bożkim, albo też Kościelnym: już nigdzie nie znajdziemy aby Oycowie Święci za fundament obowiązku tego iakowe prawo Kościelne przytaczali: zostało tedy powiedzić, że oni nie inne tylko Bożkiego przykazania źródło, do obowiązku tego uznawali.

A tu mi należy przypomnić wam ową piękną Świętego Augustyna naukę, (b) że kiedy jest zwyczaj taki powszechnie przyjęty w całym Chrześcijaństwie, a nie można wymienić Concilium, lub też Papieża, lub Biskupa, który by jego wynalezcą był; tedy trzeba iść w górę aż do czasów Apostolskich, aby początek jego znaleźć. A takac właśnie jest Spowiedź nasza sekretna: była ona przed Lutrem ugruntowana, y powszechnie w całym Chrześcijaństwie zażywana: nie można też pokazać,

Da

kto-

(b) S. Aug. Lib. 4. de Bapt. Cap. 24.
Edit. Froben. pag. 433.

ktory by ią Synod, ktory Papież, lub Biskup wprowadzać zaczął: y ieżliby się ktory z nich wymienić mogli: tedy z naywiększym do prawdy podobieństwem Innocenty III. Papież: ale jużesmy widzieli, że on nie był obowiązku tego początkiem; nie zostaje tedy, tylko powiedzieć, że obowiązek ten ieszcze za czasow Apostolskich do nas przyszedł. Już Słuchacze, oczywista z siebie rzecz jest, że Urząd y Władza Apostołów nie może się rościagać aż do przywiązywania łaski Boskiej, y odpuszczania grzechow, do sprawy takiej, ktora by iedynie z ich ustawy była. Nie władną oni wolą Boską: nie mogą tedy iey przywiązywać do sprawy iedynie od siebie ustanowioney, za ktorey położeniem, ona by też łaskę nadawać, y grzechy odpuszczać obowiązana była: ale trzeba wyrażney na to samegoż Pana BOGA woli, dobroci, postanowienia, obietnicy. Trzeba tedy z rąd koniecznie
wnieść,

wnieść, że Spowiedź łaskę nadająca,
y grzechow odpuszczenie przyno-
żająca, z Bożkiey ustawy pochodzi, y
innego wynalezcą, krom samegoż
Chrystusa, nie ma.

A co my tu przez nie zbłątą kon-
sequencyą wnosimy, to Oycowie
Święci wyraźnemi słowy zeznają.
Tertullian mowi (c) że Zbawiciel po-
sta nowił *Exomologesim*: już *Exomolo-
gesis*, jest albo łamaż Spowiedź, albo
takowa pokuty sprawa, która ją al-
bo poprzedzającą znaczy, albo też ją
w sobie zamyka. Święty Cyprian
powiada (d) że Spowiedź jest po-
trzebna według rzędu y ćwiczenia
Zbawicielowego. Święty Leo twier-
dzi (e) że Chrystus dał moc Przeło-

zo.

(c) *Institutam à Domino exomologesin.*
Tertul. Lib. de Penit. Edit. Froben. pag. 485.
(d) *Quanto magis hoc in gravissimis de-
lictis secundum Disciplinam Domini obser-
vari oportet.* S. Cypr. Lib. 3. Epist. 15.
Edit. Froben. pag. 96. (e) *Propositis Ec-
clesia hanc tradidit potestatem, ut consen-
tibus actionem Penitentia darent.* Sc. S. Leo.
Epist. 83. ad Theod. Edit. Quesnel. p. 302.

żonym Kościołom, aby do Sakramentalnego Stołu przypuszczali tych, którzy by się wyśpowiadali, y z Bogiem się przez Kapłanów pojednali. A Jan Bayteński mowi (f) że obowiązani jesteśmy mocą przykazania Bożkiego Spowiadać się szczerze y prosiu grzechow naszych. Ciż Orygenowie Święci przypisują Spowiedzi tę moc y dzielność, ktorey Ludzie nadać nie mogą. Orygenes powiada (g) że Spowiedź ma moc gładzić grzechy. Tertulian mowi (h) że Spowiedź gaśi ogień piekielny. Chryzostom Święty twierdzi (i) że Spowiedź

(f) *Quia simpliciter confiteor peccata tenemur ex necessitate Divini mandati.* Jonan. Rait. in grad. 4. Tom. 10. Bibl. PPM. apud Anissonios. pag. 511. (g) *Si revelaverimus peccata, delebuntur.* Orig. Hom. 17. in Lucam. Edit. Froben. Tom. 1. pag. 261. (h) *Exomologesis exstinguit gehennam.* Tertul. Lib. de Paenit. Edit. Froben. pag. 485. (i) *Confessio, praeitorum est abolitio delictorum.* S. Chryso. Hom. 20. in Genes. Tom. 1. apud Hugonem pag. 30.

wiedź jest zgładzeniem grzechów popełnionych. Ambroży Święty naucza (k) że Spowiedź nas uwalnia od karania, którego nie unikniemy, szukając z wysłpeków naszych wymówek. A Augustyn Święty przydaie, (l) że Spowiedź sprawuje w Duszy grzesznika wesele y zdrowie. Już czyliż to są skutki takowey sprawy, która by iedynie z ustawy ludzkiey była? Spowiedź tedy skutki te sprawująca, nie z ludzkiey lecz z Boskiey ustawy pochodzi.

Daley ciż Oycowie Święci za pewną to rzecz mają, że Chrystus Pan włożył na Kapłanów Urząd Sędziego, aby o grzechach ludzkich rozstrządzali, y według słuszności, albo ie odpu-

(k) *Plurimum Suffragatur red veretunda Confessio, & panam quam in Confessione non possumus, pudore sublevamus.* S. Ambro. in Psal. 37. Tom. 1. Edit. Paris. pag. 321. (l) *Tristis es antequam confitearis, Confessus exulta, jam sanaberis.* S. August. in Psal. 66. Tom. 3. Edit. Froben. pag. 690.

odpuszczali, albo też zatrzymywali. Święty Ambroży mówi (m) że Chrystus moc sądzenia na swym miejściu, polecił Apostołom y ich Następcom. Święty Hieronim powiada (n) że nie będzie bardzo strzeżł zle o tych mo-
wie, którzy nastąpili po Apostołach, y którzy mając klucze od Królestwa Niebieskiego, nie iako poprze-
dzają Dzień sądny, przez sąd od sie-
bie uczyniony. Święty Chryzostom twierdzi (o) że ta jest między Ka-
płanami Starego Testamentu, y Ka-
płanami nowego Prawa różnica, iż
tamci nie mieli inšzey mocy, tylko
moc

(m) *Quod autem erat iudicii sui dedit Apostolis.* S. Ambro. in Psal. 38. Edit. 1600. pag. 858. (n) *Qui claves Regni Caelorum habentes, quodammodo ante diem iudicii iudicant.* S. Hiero. Epist. ad Heliod. de vita solit. Edit. Martianay. part. 2. pag. 10. (o) *At verò Sacerdotibus nostris non corporis lepram, verum anima sordes, non dico purgatas probare, sed purgare prorsus concessum est.* S. Chryso. Lib. 3. de sacerdot. Tom. 5. apud Hugonem. pag. 509.

moc opowiadania że się zostało u-
 zurowionym od trądu; ci zaś rzeczą
 samą Dłużej od niego uzdrawiają.
 Tenże Chryzostom Święty naucza
 (p) że BOG dał taką moc Kapła-
 nom, iakiey ani Aniołom, ani Ar-
 chaniolom nie użyczył; ponieważ ni-
 gdy tego im nie powiedział: grze-
 chy które wy odpuszcicie będą od-
 puszczone. Naostatek tenże Chry-
 zostom Święty powiada (q) że O-
 ciec Przedwieczny dał moc Synowi
 swojemu na sądzenie, we wszelkiej
 iaka tylko bydź mogła obszerności;
 a Syn teyże samey mocy, nic z niey
 nie uymując, Kapłanom użyczył.
 Jako tedy Syn Boski zdaniem Oyców
 Świętych jest prawdziwym Ludzi Sę-
 dzia

(p) *Quam potestatem Deus, neque An-
 gelis, neque Archangelis, datam esse volu-
 it: neque enim ad illos dictum est; qua-
 cunque alligaveritis &c.* Idem Ibidem
 Lib. 3. de Sacerdot. pag. 509. (q) *Pater
 omnifariam Filio potestatem dedit; ceterum
 video eandem omnifariam potestatem a Dei
 Filio illis traditam.* Idem Ibidem.

dzią od Oycy postanowionym: tak też Kapłani zdaniem tychże Świętych Oycow, ią prawdziwemi Ludzi Sędziami od Boskiego Syna postanowionemi. A z tąd idzie, że aby dobrze o grzechach sądzili, y którym je odpuszczyć, a którym zatrzymać potrzeba wiedzieli, te sobie w szezególności mieć odkryte y wyjawione powinni.

I ta to Słuchacze przyczyna jest, która Oycow Świętych przywozdiła, aby na Spowiedź, iako na postanowioną od BOGA poglądali. Bo zważając rzecz do gruntu: nie iestże to wcale pewna, że Chrystus dał Apostołom, a w ich Osobach innym Kapłanom, moc odpuszczenia y zatrzymania, związania y rozwiązania? Będziemyż rozumieli, że ią dał na to, aby iey nie bacznie, y bez poznania sprawy zażywali? Czyliż sam że BOG nie raczył nam wyrazić, że tego sobie życzyć potrzeba w szafarzach Tajemnic Boskich, ażeby pilni

ni y wierni byli? Kiedy tedy Zbawiciel rzekł Apostołom: *którym odpuszcicie grzechy, są odpuszczone, a którym zatrzymacie, są zatrzymane.* czyliż ich tym samym nie obowiązał, aby rozeznawali grzechy od grzechow; którym by to ie odpuszczać, a którym zatrzymować potrzeba? I czyliż to rozeznawanie grzechow od grzechow, dzieć się może bez uważania ich wszczegulności? I czyliż to ich uważanie w szczegulności, bydź może, bez ich wyznania, czyli Spowiedzi? Ktoż tedy nie widzi że nieuchronna Spowiedzi potrzeba iest tu doskonale ugruntowana, przez wniesienie, iak tylko może bydź najbliższe?

Mowią na to Przeciwnicy nasi, iż pomienione Ewangellii słowa tylko pożytek, nie zaś konieczną Spowiedzi potrzebę wyrażają; gdyż mogą bydź inne drogi, ktoremi by się do poiednania z Bogiem przyszło. Ale oni tak mówiąc, nie zważają tych
Chry-

Chrystusa Pana słów: *którym zatrzymacie, są zatrzymane.* A jakże by słowa te prawdę w sobie miały; gdyby inſze oprócz Spowiedzi, do poiednania ſię z Bogiem drogi były? Dajmy to bowiem, żeby komu Kapłan nie dał rozgrzeſzenia; w tey okoličnoſci on mu bez wątpienia grzechy zatrzymuje. Oni mówią że takowy człowiek ma inne drogi do poiednania ſię z Bogiem; powiadają tedy, że mu będą grzechy odpuszczone, chociaź by mu ie Kapłan zatrzymał. Ale czyliż to powiadając, nie powiadają rzeczy słowom Chryſtuſowym przeciwney. *którym zatrzymacie, są zatrzymane?* Konieczn ie tedy potrzeba, dawszy Kapłanowi poznać ſtan ſwoiego ſumienia, otrzymać od niego rozgrzeſzenie: y mówiąc o tym podług tego co ſię poſpolicie dzieie, ten ieſt iedyny ſpoſob, aby znowu do łaski Boſkiey powrócić. Jeżeli zaś ſkrucha, ſama przez ſię uſprawiedliwia, w takowych przypadkach, w kto-

w których nie można się Spowiadać; tedy y ona nie może mieć tego skutku, tylko złączona z szczerym pragnieniem Spowiadania się iak nayprędzey.

I to też tu uwagi godno: że podług wyrażenia Ewangelli, klucze dane były Urzędnikom Kościelnym czyli Kapłanom. Bo iako nie może nikt wnieść do Domu zamkniętego, jeżeli mu nie otworzy ten, co ma klucz od niego; tak też nie może nikt wnieść do Nieba, ktore mu się przez grzech zamknęło; jeżeli mu to nie będzie otwarte za sprawą Kapłanów. Bo naco by się zdało mieć klucze do Domu iakiego, gdyby wstęp do niego był każdemu otwarty, nawet po mimo wolą tego, który by klucz od niego trzymał? Już iako nie dale się kluczow człowiekowi tym umysłem, aby on tylko oznaymiał, czy drzwi otwarte lub zamknięte są, ale aby je otwierał lub zamykał rzeczą samą; tak też moc

Kapłanom nadana, nie zasadza się na oznaymieniu tylko czy grzechy odpuszczone lub zatrzymane są, ale na odpuszczeniu lub zatrzymaniu ich rzeczą samą. Toż samo też rozumieć się ma o słowach wiązania y rozwiązania, których podobnież Chrystus do Apostołów y ich następców zażył. W prawdzie wiązać y rozwiązywać, nie iest to tylko oznaymiać, że kto iest związany albo rozwiązany; ale iest to wkładać więzy, albo ie zdeymować rzeczą samą. I zaiste gdyby Kapłani tylko o odpuszczonych lub zatrzymanych grzechach oznaymowali, a nie rzeczą ie samą odpuszczali lub zatrzymywali; coż by oni sobie nad innych osóbbiwszego od Chrystusa udzielonego mieli? Nie mogliż by każdy Anioł, czy dobry, czy zły, każdy człowiek czy wierny, czy nie wierny, a nawet czy Męszczyna, czy Niewiasta, o grzechach odpuszczonych lub zatrzymanych oznaymić? Albo na co
by

by się przydało, głuchych, y chorych bez zmyłow, rozgrzeszać; kiedy oni takiego o grzechach odpuszczonych oznajmienia użyłzyć nie mogą? Kapłani tedy z postanowienia Chrystusowego rzeczą samą grzechy odpuszczają albo zatrzymują, rzeczą samą wiążą albo rozwiązują; co iedno iest iak gdybym mowił, rzeczą samą grzechow ludzkich Sędziami tą: a zatym z postanowienia Chrystusowego powinni mieć wyiawione sobie wszy. stkie grzechy w szczegulności, aby ie odpuszczając lub zatrzymując, wiążąc lub rozwiązując, dobrze o nich rozśadzali. I żeby iuż żadney o tym wątpliwości nie bylo, Kościół Święty, kolumna y podpora Wiary, na Concilium Trydenckie zgromadzony, Klątew rzucił na tych, (r) ktorzy by trzymali: że Spowiedź Sakramentalna nie iest albo ustanowiona, albo do zbawienia potrzebna
z Bo-

(r) Conc. Trid. Sess. 14. Can. 6.

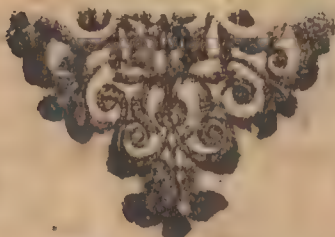
z Boskiego prawa: albo ktorzy by
mowili że sposob sekretnego Spo-
wiadania się samemu Kapłanowi, kto-
ry Kościół Katolicki od początku za-
wsze zachowywał y zachowuje, nie
jest postanowiony y przykazany oł
Chrystusa, ale tylko wynaleziony od
Ludzi. *Si quis negaverit Confessionem
Sacramentalem, vel institutam, vel ad
salutem necessariam esse jure Divino:
aut dixerit, modum secrete confitendi solum
Sacerdoti, quem Ecclesia Catholica ab
initio semper observavit, & observat,
alienum esse ab institutione & manda-
to Christi, & inventum esse humanum;
anathema sit.*

I to to wszystko Słuchacze jest,
com wam miał powiedzieć o nie u-
chronney potrzebie Spowiedzi takiej,
jaka u nas jest: że ona jest z Bo-
skiego postanowienia; że ma po so-
bie świadectwo wszystkich wieków,
y naywyraźniejszy Piśma Świętego
słowa; że jest drogą do pojednania
się z Bogiem, ktorey nie mogł kto
inšzy

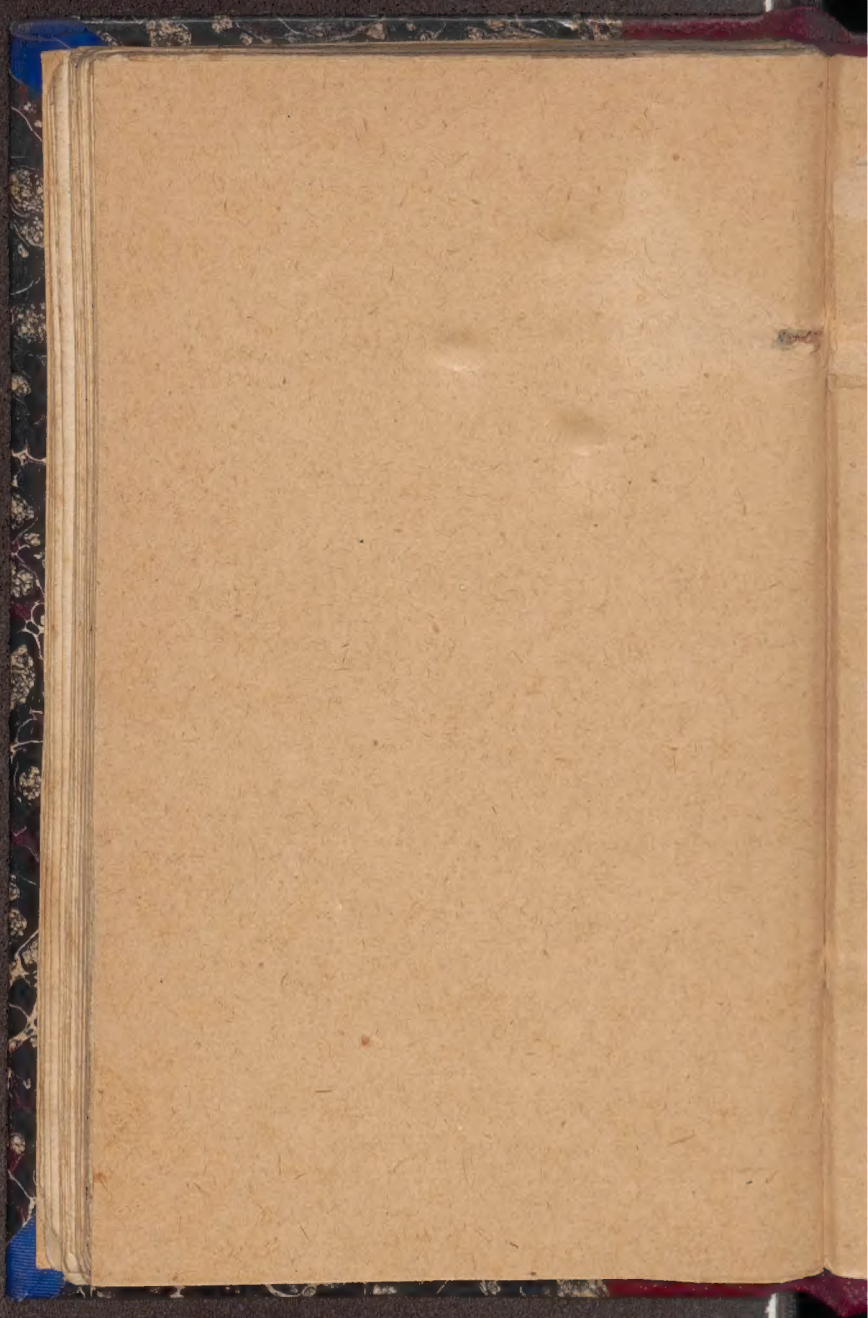
Inſzy przepiſać tylko ſam że BOG.
 Niechay że nam teraz przyganiają
 Wierze naſzey przeciwni, iakobymy
 ſię przywięzowali do gałganów ſzcze-
 rego podania ludzkiego, iako byśmy
 lubili niewolą, y ſamo chcąc podda-
 wali ſię wymyſłom tych, ktorzy chcą
 ſobie nad ſumieniem naſzym prze-
 wodzić. Ale niech ſię ſuſznością
 rządzą! Jzaliż my godni przygani
 dla tego, żeśmy zatrzymali u ſiebie
 zwyczaj, któryśmy wzięli od Oy-
 ców naſzych; ktorego nie można
 znaleźć początku w żadnym Wieku
 późniejszy, po Wieku Apoſtołſkim;
 który był ſłatecznie zażywany od
 Ceſarzow, Królów, y wſzyſkich
 Xiążąt Chrzeſcijańskich? Zwyczaj
 który bez wątpienia nie znalazł by
 był Oſob powolnych ſobie, gdyby
 był do nich nie przyſzedł, od wła-
 dzy nad Ludzką wyżſzey? Zwyczaj
 tak pożyteczny do zachowania nie-
 winności, tak zdolny do nawrócenia
 grzeſzników, tak ſkuteczny do uſpo-

koienia serc pokornych, tak przy-
zwoty do powściągnięcia namiętno-
ści w yuzdanych, tak szczęśliwy do
przywrocenia porządku y sprawie-
dliwości, do nadgrożenia krzywd
y izkod inaczey nie nadgrodných,
do naprawienia nakoniec interesu
swoiego zbawienia, choć by też on
był w stanie naygorszym? Niechay-
że więc będzie pochwalony Pan y
Zakonodawca nasz JEZUS Chrystus,
za ten Statut swój, tak pełny miło-
śierdzia y pociechy dla nas; y nie-
chay nam łaski swojej użyczy, aby-
śmy powinności tey, tak nam potrze-
bney, dobrze, zbawiennie, y iak nay-
częściej zadosyć czynili.

Ad M. D. G.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0024795

